



Ministrowie rolnictwa i PGR o pilnych zadaniach w rolnictwie

Wzmagajcie wysiłki dla przyspieszenia prac polnych aby nadrobić zaległości przed nastaniem mrozów

WARSZAWA (PAP). Obecny okres ma decydujące znaczenie dla zbioru okopowych...

Polskiej Agencji Prasowej (PAP) zwrócił się do ministrów rolnictwa i PGR z prośbą o przedstawienie stanu...

Orki przedzimowe — to sprawa plonów przyszłego roku. Jest do zaorania jeszcze około miliona ha ziemi...

Z poważną pomocą przychodzi nam młodzież. Kilka tysięcy chłopców i dziewcząt stanęło już na apel ZMP do zaciągu pionierskiego...

Hasła KC KPZR z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

(Dokończenie ze str. 1) Niech umacnia się przyjaźń i współpraca między narodami...

planu pięcioletniego, do zwiększenia wydajności pracy, do ujawniania i wykorzystywania nowych rezerw produkcji...

Minister rolnictwa Edmund Pszczółkowski oświadczył:

Najważniejsze zadanie, jakie stoi przed gospodarstwami chłopskimi — to nadrobienie opóźnień w zbiorze ziemniaków...

re, zależy ich plon i sprawne przeprowadzenie wiosennych siewów. A tymczasem i w tych pracach mamy duże opóźnienia...

Jest wiele faktów niewłaściwego przygotowania maszyn i ich rozmieszczenia, sił biega nadzoru technicznego...

Gospodarstwa i zespoły, które ukończyły wykopki, są już coraz liczniejsze. Są nawet i zjednoczenia, jak Poznań, Kielce i Ciechanów...

Niech żyje pokojowa polityka zagraniczna Związku Radzieckiego niewzruszona polityka utrzymania i utwardzenia pokoju...

Dalsze hasła zwrócone do pracowników rolnictwa wzywają: walczyć o potężny rozwój wszystkich działów socjalistycznego rolnictwa!

Pewna część chłopów gospodarujących indywidualnie nie docenia jeszcze znaczenia orki przedzimowych...

W celu pełnego wykonania orki w spółdzielniach produkcyjnych trzeba zmobilizować wszystkie posiadane siły...

W czasie zbiorów ziemniaków, buraków i innych okopowych trzeba pamiętać o zabezpieczeniu pasz na zimę...

Zadanie przyspieszenia prac budowlanych stoi przed wszystkimi zespołami, które remontują budynki i wznoszą nowe...

Niech żyje braterska przyjaźń narodów naszego kraju — źródło siły i potęgi wielonarodowego państwa socjalistycznego!

Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — ostoja przyjaźni i chwały naszego kraju...

Opóźnienia w zbiorze ziemniaków w spółdzielniach nastąpiły głównie dlatego, że w początkowym okresie wskutek słabej pracy politycznej...

Wielu spółdzielni i POM-ów przelamało już te początkowe trudności, usunęło błędy i przyspieszyło wykopki...

Pewna część zespołów ma jeszcze zaległości w omotach i dostawach zboża dla państwa...

Robotnicy, traktorzyści, pionierzy, agronomowie, kierownicy gospodarstw i dyrektorzy zespołów! Wzmagajcie wysiłki dla przyspieszenia prac polowych...

Niech żyje niezłomny sojusz klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego — niewzruszona podstawa ustroju radzieckiego...

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodnictwem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Wiele spółdzielni i POM-ów przelamało już te początkowe trudności, usunęło błędy i przyspieszyło wykopki...

Troskliwie musimy zabezpieczyć pomieszczenia dla inwentarza. Państwo dało w tym roku duże kredyty i zwiększyło dostawy materiałów budowlanych...

Przygotowanie pasz na zimę trzeba uważać w każdym gospodarstwie za zadanie pierwszoplanowe. Bez tego nie można myśleć o podniesieniu hodowli...

Wśród kandydatów zgłoszonych do Wojewódzkiej Rady Narodowej znajdują się EDWARD BRYDA — dyrektor administracyjny WSK...

Niech żyje wielki naród radziecki — budowniczy komunizmu!

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodnictwem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Pogoda sprzyja pracom wykopkowym, trzeba ją wykorzystywać i w najbliższym okresie uczynić maksymalny wysiłek...

Przedłużenie się zniw i omotów oraz opóźnienie siew spowodowały to, że w październiku nastąpiło spóźnienie prac polowych...

Ob. Franciszek Śmiech wskazywał na biurokratyzm niektórych rad narodowych. Przytoczył on konkretny przykład z Pilzna, gdzie w szufladach urzędników tamtejszego Prezydium GRN leżały stopy niezadowolonych podań chłopów...

W dyskusji wielu z zebranych zabierało głos. Po dyskusji zabrał głos Jan Pluta: Zgłaszam kandydatkę JANĘ CETNARSKIEGO do rady powiatowej...

Niech żyje wielki naród radziecki — budowniczy komunizmu!

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodnictwem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

„Całkowite i staranne wykopki ziemniaków wymagają w tym roku od kierownictwa PGR-ów i robotników wysiłku o wiele większego niż w latach poprzednich...

Przedłużenie się zniw i omotów oraz opóźnienie siew spowodowały to, że w październiku nastąpiło spóźnienie prac polowych...

— Uważam — stwierdza dalej ob. Nowosielska — że w szeregach rad narodowych nie powinno zabraknąć kobiet...

W dyskusji wielu z zebranych zabierało głos. Po dyskusji zabrał głos Jan Pluta: Zgłaszam kandydatkę JANĘ CETNARSKIEGO do rady powiatowej...

Niech żyje wielki naród radziecki — budowniczy komunizmu!

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, pod przewodnictwem partii komunistycznej — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

Minister PGR Hilary Chelchowski powiedział:

„Całkowite i staranne wykopki ziemniaków wymagają w tym roku od kierownictwa PGR-ów i robotników wysiłku o wiele większego niż w latach poprzednich...

Sprzątanie tych zbiorów bez strat wymaga dużego wysiłku, szczególnie tam, gdzie PGR-y mają mało ludzi. Oprócz mobilizacji własnych sił — robotników stałych i członków ich rodzin...

Wśród kandydatów na radnych znajdują się także LUDWIK ŚWIERK — sekr. PZPR w Dębicy, LEOPOLD PIETRUSZEWSKI — słu-

Ludzie pracy województwa rzeszowskiego wysuwają na masowych zebraniach kandydatów na radnych do rad narodowych

(Ciąg dalszy ze str. 1) sarz wyrabiający 200 proc. normy, JÓZEF ROSIŃSKI — aktywista ZMP, EDWARDA MARNIK — przewodnica pracy, ZDZISŁAWA NOWOSIELSKA — kierownik sekcji socjalnej, JERZY CINA — jeden z najlepszych inżynierów...

PRZEMYSŁ Ludno i gwarno było na zebraniu nauczycieli w Przemyslu. Po zapoznaniu się z programem wyborczym Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego nauczyciele ze szczególnym zainteresowaniem omawiali te jego części, które dotyczyły spraw oświaty i kultury.

Wśród kandydatów zgłoszonych do Wojewódzkiej Rady Narodowej znajdują się EDWARD BRYDA — dyrektor administracyjny WSK, EDWARD SIKORA — jeden z najlepszych pracowników zakładu oraz działacz ZMP i FRANCISZEK KRYSIAK — przewodniczący ZW ZMP w Rzeszowie...

Zebranie ożywiło się jeszcze bardziej, gdy wpłynęła propozycja wysunięcia kandydatów do Powiatowej Rady Narodowej. Zgłaszane są kandydaty JANINY CHYŁY — kierowniczki szkoły podstawowej w Dubiecku, aktywistki Ligi Kobiet, HENRYKI ŁACH — przewodniczącej drużyny harcerskiej w Babicach, TADEUSZA UCHWATA — kierownika wydziału oświaty, KAZIMIERZA PAPROCKIEGO — kierownika Szkoły Podstawowej w Wyszatycach, STANISŁAWA ADAMSKIEGO — nauczyciela z Nienadowej, WOJCIECHA MALCA — kierownika szkoły w Żurawicy oraz MARII KASPROWICZ — długoletniej nauczycielki z Birczy.

BRZEZNICA Licznie zbrali się chłopcy w sali Wiejskiego Domu Kultury w Brzeznicy. Oprócz spółdzielców z miejscowej spółdzielni produkcyjnej przybyli chłopcy gospodarujący indywidualnie, oprócz starszych gospodarzy wiele było młodzieży. Serdecznie powitali zebrani gości — przedstawiciele władz powiatowych na czele z I sekr. KP PZPR

Kandydatury te przyjęli wszyscy zebrani z rzeszowskiej oklaskami.



Nota rządu radzieckiego do rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA

# Rząd ZSRR proponuje zwołanie w listopadzie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw

MOSKWA (PAP). Dnia 23 października minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow przyjął ambasadora Francji p. L. Joxea, ambasadora Wielkiej Brytanii p. W. Haytera i ambasadora USA p. Ch. Bohlena i wręczył im notę rządu radzieckiego, stanowiącą odpowiedź na noty rządów Francji, Wielkiej Brytanii i USA z dnia 10 września 1954 r.

\*

W związku z notą rządu francuskiego z dnia 10 września br. rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

Rząd ZSRR w nocy z dnia 24 lipca zaproponował rządowi Francji, jak również rządowi Anglii i USA, zwołanie konferencji ogólnoeuropejskiej dla rozpatrzenia sprawy stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. 4 sierpnia rząd ZSRR zaproponował rządowi Francji, Anglii i USA omówienie tej sprawy w trybie wstępnym na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, a także podjęcie na tej konferencji dalszej dyskusji nad problemem niemieckim.

Pragnąc przyczynić się do rozwiązania problemu bezpieczeństwa w Europie, rząd radziecki wniósł swój projekt „ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie”, wyrażając jednocześnie gotowość rozpatrzenia także innych propozycji w tej sprawie.

Projekt zawiera propozycję stworzenia w Europie takiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który zapewniłby utrzymanie pokoju wspólnym wysiłkiem wszystkich zainteresowanych państw europejskich bez względu na ich ustrój społeczny i państwowy. U podstaw radzieckiego projektu układu ogólnoeuropejskiego leży zasada kolektywnej akcji jego uczestników przeciwko groźbie napadów zbrojnych na którejkolwiek z państw uczestniczących w układzie, jak również zasada współpracy w dziedzinie ekonomicznej. Znaczy to, że wszelka próba agresji ze strony któregośkolwiek państwa podciągnęłaby za sobą niezwłocznie zastosowanie zbiorowych sankcji wobec agresora.

W ten sposób radziecki projekt układu ogólnoeuropejskiego zawiera realne gwarancje bezpieczeństwa Francji i Polski, Anglii i Związku Radzieckiego, wszystkich wielkich i małych państw Europy. Stwarza on jednocześnie warunki jak najbardziej sprzyjające przywróceniu jedności narodowej Niemiec, swobodnemu, pokojowemu rozwojowi państwa niemieckiego.

Zadne państwo, rzeczywiście dążące do utrwalenia pokoju w Europie nie może ustosunkować się negatywnie do współpracy z innymi państwami europejskimi w dziele stworzenia skutecznego systemu bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego. Co się tyczy rządu radzieckiego, to wychodzi on jak dawniej z założenia, że tylko wspólne wysiłki państw europejskich mogą zapewnić bezpieczeństwo w Europie.

Wysuwając obiektywne przeciwko temu projektowi radzieckiemu, rząd francuski nie wniósł jednak żadnej własnej propozycji zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, rząd francuski nie tylko nie wniósł swego wkładu w dzieło zapewnienia bezpieczeństwa zbiorowego w Europie, lecz przeciwnie — jak świadczą o tym fakty z ostatnich czasów — idzie nadal drogą montowania ugrupowań militarnych w Europie.

Rząd francuski wystąpił przy tym ponownie w obronie północno-atlantycznego bloku militarnego, któremu przyswiecają jakoby cele obronne, mimo że o agresywnym charakterze tego ugrupowania w jego obecnej postaci świadczą liczne fakty. Tego że to ugrupowanie militarne wymierzone jest przede wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej — nie ukrywają przywódcy wojskowej bloku północno-atlantycznego. Zawarte w nocie z 10 września próby usprawiedliwienia powstania tego bloku przez powoływanie się na istnienie w Europie wschodniej „silnie uzbrojonego ugrupowania radzieckiego” są zupełnie bezpodstawne, ponieważ ugrupowanie takie w rzeczywistości nie istnieje. Fakt, że obecnie przygotowuje się realizacja planów remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wciągnięcia ich do ugrupowania północno-atlantycznego, potwierdza jedynie, że chodzi o dalsze spotęgowanie agresywności tego ugrupowania.

W tych warunkach rząd radziecki uznaje za konieczne ponownie zwrócić uwagę rządowi Francji na fakt, że tworzenie ugrupowań militarnych nie może sprzyjać utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Tworzenie takich ugrupowań państw europejskich, wymierzonych przeciwko innym państwom europejskim, prowadzi do dalszego wzmożenia napięcia międzynarodowego i jest całkowicie sprzeczne z interesami utrwalenia pokoju w Europie. Rząd francuski krocząc tą drogą i wyrzekając się udziału w organizacji systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie bierze na siebie odpowiedzialność za następstwa takiej polityki, nie dającej się pogodzić z interesami bezpieczeństwa w Europie.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa w Europie decydujące znaczenie ma sprawa uregulowania problemu niemieckiego. Oznacza to, że najważniejszym i najpilniejszym zadaniem jest przywrócenie jedności Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego oraz zawarcie z nimi traktatu pokojowego.

Sprawy zjednoczenia Niemiec, które wciąż jeszcze pozostają rozbite na dwie przeciwnie sobie części, nie wolno odkładać. Interesy bezpieczeństwa narodowego państw europejskich zarówno jak interesy narodu niemieckiego wymagają rozwiązania problemu zjednoczenia Niemiec tak, aby narody europejskie były przekonane, że zjednoczone Niemcy nie wpadną w ręce zacieklej wrogów pokoju — niemieckich militarystów i odwetowców, lecz wkroczą zdecydowanie na drogę pokojowego rozwoju i nawiązania dobrosąsiedzkich stosunków z innymi krajami.

Rząd radziecki, tak jak dawniej, uważa, że dla przywrócenia jedności Niemiec konieczne jest przeprowadzenie wolnych wyborów ogólnoniemieckich. Podczas tych wyborów naród niemiecki powinien mieć możliwość wyrażenia swej wolnej woli, aby zjednoczone Niemcy odrodziły się jako miłujące pokój i demokratyczne państwo. Na berlińskiej konferencji czterech mocarstw nie osiągnięto porozumienia w sprawie przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich w celu przywrócenia jedności Niemiec. Przekażmy temu przede wszystkim plany utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej”, przewidujące remilitaryzacje Niemiec zachodnich i wciągnięcie ich do tego ugrupowania militarne.

Odrzucenie przez francuski Zgromadzenie Narodowe układu o „europejskiej wspólnotie obronnej” stworzyło możliwości zbliżenia stanowisk czterech mocarstw w sprawie zjednoczenia Niemiec i przeprowadzenia w tym celu wyborów ogólnoniemieckich.

Rząd radziecki wyraża gotowość ponownego rozpatrzenia, z uwzględnieniem wskazanych wyżej nowych okoliczności, propozycji w sprawie przeprowadzenia wyborów ogólnoniemieckich, zgłoszonych na konferencji berlińskiej przez Anglię, a popartych przez Francję i USA. Rząd radziecki wychodzi przy tym z założenia, że rozpatrzenie będą również odpowiedzialnie propozycje Związku Radzieckiego.

Rząd radziecki uważa, że istnieją możliwości osiągnięcia porozumienia między mocarstwami w tej sprawie, jeśli uzna się bezsporną tezę, że głównym zadaniem jest zjednoczenie Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

W związku z tym rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić specjalną uwagę na te nowe plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz wciągnięcia ich do ugrupowania militarne niektórych państw zachodnich, które stały się znane po zakończeniu 3 października br. konferencji 9 krajów w Londynie, jak również w związku z odbywającymi się obecnie separatystycznymi naradami w Paryżu.

Wbrew zobowiązaniom przyjętym przez Francję, Anglię i USA wspólnie ze Związkiem Radzieckim co do nie dopuszczenia do odrodzenia militarystyki niemieckiej, zgodnie z separatystyczną umową zawartą w Londynie i Paryżu, ma być stworzona już w najbliższym czasie 500-tysięczna armia zachodnio-niemiecka z własnym rozbudowanym lotnictwem, oddziałami pancernymi i sztabami wojskowymi. Ciężki przemysł Niemiec zachodnich — a przede wszystkim Zagłębia Rury — znowu przedstawia się na masową produkcję broni. Dowodzić siłami zbrojnymi Niemiec zachodnich będą ci sami generałowie, którzy tworzyli armię hitlerowską i razem z Hitlerem dokonali agresji przeciwko Czechosłowacji, Polsce, Francji, Związkowi Radzieckiemu, Anglii i wielu innym państwom europejskim. W tych warunkach dalsze formalne zobowiązania rządu bońskiego w sprawie ograniczenia liczebności armii zachodnio-niemieckiej i jej uzbrojenia nie mogą być traktowane poważnie. Jak wykazują niedawne oświadczenia, przystępując do tworzenia swych korpusów i dywizji, militarystki i odwetowcy niemieccy nie cofną się przed niczym, aby doprowadzić do zwiększenia liczebności i uzbrojenia swej armii.

Uchwały londyńskie torują drogę do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej. Po tych uchwałach zachodnio-niemieccy militarystki i odwetowcy będą mieli wolną rękę do realizacji swej agresywnej polityki w Europie. W ten sposób Niemcy zachodnie przekształcają się w niebezpieczne ognisko nowej wojny w Europie.

Uchwały londyńskie przewidują włączenie remilitaryzowanych Niemiec zachodnich do militarne ugrupowania państw zachodnio-europejskich, przeciwstawiającego się innym państwom europejskim. Tym razem, zamiast projektowanego dawniej ugrupowania militarne sześciu państw zachodnio-europejskich — Francji, Nie-

miec zachodnich, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga, przewiduje się utworzenie ugrupowania militarne tych państw z udziałem Anglii. Twierdzenie, jakoby londyński plan utworzenia nowego ugrupowania militarne odpowiadał bardziej interesom bezpieczeństwa narodów Europy, aniżeli zbankrutowany plan utworzenia „europejskiej wspólnoty obronnej” byłoby oszukiwaniem opinii publicznej.

Plan londyński przewiduje też wciągnięcie Niemiec zachodnich do bloku północno-atlantycznego, co umożliwi militarystom niemieckim wywieranie bezpośredniego wpływu w kierunku dalszego zwiększenia agresywności ugrupowania północno-atlantycznego.

Dopiero niedawno francuskie Zgromadzenie Narodowe uznało za rzecz niedopuszczalną udział Niemiec zachodnich w bloku północno-atlantycznym, uważając, że nie da się pogodzić z interesami bezpieczeństwa Francji. Tym bardziej nie da się pogodzić z interesami bezpieczeństwa w Europie wciągnięcie do ugrupowania północno-atlantycznego remilitaryzowanych Niemiec zachodnich, jak to przewidują porozumienia londyńskie.

„Uchwały te, dające wolną rękę militarystom niemieckim, poddyktowane są przez agresywną koła mocarstw, które dążą do panowania nad światem w oparciu o ostawianą „politykę siły”.

Układy londyńskie nie dają się także pogodzić z przywróceniem suwerennych praw narodowi niemieckiemu. W rzeczywistości układy te prowadzą nie do położenia kresu reżimowi okupacji — jak usiłuje się to przedstawić — lecz do pozostawienia wojsk okupacyjnych w Niemczech zachodnich do 1998 r., tj. do końca obecnego stulecia. Niemcy zachodnie pozostają skrupowane warunkami niewolniczego „układu bońskiego”.

Wszystko to świadczy, że uchwały londyńskie, prowadzące do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej i wciągnięcia Niemiec zachodnich do agresywnych ugrupowań militarne są z gruntu sprzeczne z interesami utrzymania pokoju i potęgują groźbę nowej wojny w Europie.

W wypadku realizacji tych uchwał, Niemcy zachodnie nie mogą już być uważane za państwo pokojowe, co uniemożliwi na długi czas przywrócenie jedności Niemiec.

Rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że zgoda rządu francuskiego na przyjęcie i realizację uchwał londyńskich jest wyraźnie sprzeczna z układem francusko-radzieckim o sojuszu i wzajemnej pomocy z 1944 roku. Podczas gdy układ zobowiązuje obie strony do „wspólnego podejmowania wszelkich koniecznych kroków w celu usunięcia jakiegokolwiek nową groźbę ze strony Niemiec i do przeciwdziałania takim akcjom, które umożliwiałyby jakiegokolwiek nową próbę agresji z ich strony”, — uchwały londyńskie zmierzają bezpośrednio do wskrzeszenia militarystyki niemieckiej i w ten sposób stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa narodów europejskich.

Podczas gdy układ francusko-radziecki zobowiązuje oba państwa do „nie zawierania jakiegokolwiek sojuszu i niebrania udziału w jakiegokolwiek koalicji, skierowanej przeciwko jednemu z Wysokich Umawiających się Stron”, realizacja uchwał londyńskich oznacza-

łyby, że Francja przystępuje ze wskrzeszonym militarystką niemieckim do bloku militarne, wymierzonego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Podejmując taką akcję, sprzeczną z zasadami układu francusko-radzieckiego, rząd francuski bierze na siebie odpowiedzialność za to, że w następstwie takiej polityki Francja stanie twarzą w twarz wobec swego odwiecznego wroga — militarystki niemieckiej, jak również za to, że przeciwstawiła Francję Związkowi Radzieckiemu, jakkolwiek bezpieczeństwo obu państw wyługuje wspólnych wysiłków, ażeby nie dopuścić do odrodzenia militarystki, niemieckiej.

Zaprojektowane w Londynie i w Paryżu posunięcia w stosunku do Niemiec zachodnich pozostają w bezpośredniej sprzeczności również z propozycjami rządów Francji i Anglii, złożonymi w ONZ w czerwcu br. i popartymi przez rząd USA w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

W obecnej chwili w Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpatrywane są zarówno propozycje francusko-angielskie, jak i propozycje Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, przy czym rząd radziecki za proponował, by za podstawę odpowiedniej konwencji międzynarodowej ująć wspomniane propozycje Francji i Anglii. W ten sposób zarysowało się zbliżenie stanowisk stron w tej ważnej sprawie. Rząd francuski oświadcza w swej nocie z dnia 10 września, że dąży do tego, by przyczynić się do rozwiązania problemu rozbrojenia. Nie można jednak jednocześnie proponować powszechnej redukcji zbrojeń i przeprowadzać remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Jedno z drugim jest nie do pogodzenia.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach udało się osiągnąć pewne osłabienie napięcia w stosunkach międzynarodowych. Rząd radziecki wychodzi z założenia, że wszystkie miłujące pokój narody są zainteresowane w dalszym osłabieniu napięcia międzynarodowego. Tymczasem uchwały londyńskie nie tylko nie przyczyniają się do tego, lecz przeciwnie, prowadzą do zaostrenia sytuacji międzynarodowej.

W chwili obecnej wytworzyła się następująca sytuacja:

albo cztery mocarstwa ponoszące szczególną odpowiedzialność za rozwiązanie problemu niemieckiego uczynią wszystko, aby przystąpić do rozpatrzenia i rozstrzygnięcia najpilniejszego zagadnienia — sprawy przywrócenia jedności Niemiec, w czym tak zainteresowany jest naród niemiecki, a wraz z nim — wszystkie miłujące pokój narody europejskie;

albo, jeśli dojdzie do wskrzeszenia militarystki niemieckiej i wciągnięcia Niemiec zachodnich do agresywnych ugrupowań militarne, naród niemiecki na długi czas pozostanie rozbity na części, zaś ze strony remilitaryzowanych Niemiec zachodnich powstanie bezpośrednie zagrożenie pokoju w Europie.

Aby przyczynić się do uregulowania problemu niemieckiego rząd radziecki złożył na konferencji berlińskiej propozycję wycofania wojsk okupacyjnych — prócz pewnych ściśle ograniczonych kontyngen-

tów — z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich. Propozycja ta wiązała się z zawarciem traktatu pokojowego i propozycją w sprawie wyborów ogólnoniemieckich. Porozumienia w tej sprawie wówczas nie osiągnięto.

Kierując się dążeniem do ułatwienia warunków zbliżenia obu części Niemiec i do rozwiązania problemu ich zjednoczenia narodowego, rząd radziecki proponuje rządowi Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych rozpatrzyć kwestię wycofania wojsk okupacyjnych, z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich i wycofanie wojsk okupacyjnych już teraz, bez żadnej zwłoki. Takie rozwiązanie przyczyniłoby się do dalszego rozładowania napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju w Europie.

Wraz z rozwiązaniem tego zagadnienia powstaje konieczność, aby między ZSRR, Francją, Anglią i USA z udziałem Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej zostało osiągnięte porozumienie w sprawie liczebności, rozlokowania i uzbrojenia wszystkich rodzajów policji niemieckiej w Niemczech wschodnich i zachodnich. Położyłoby to kres wszelkim obawom co do remilitaryzacji zarówno wschodnich, jak i zachodnich Niemiec. Jak wiadomo, że strony Niemiec wschodnich propozycją tą nie spótyka się ze sprzeciwem, jak również nie ma sprzeciwu co do sprawdzenia na miejscu obecnego stanu rzeczy. Uchylenie się od przyjęcia tej propozycji ze strony Niemiec zachodnich nie oznaczałoby nic innego jak tylko dążenie do przyspieszenia realizacji planów remilitaryzacji.

W związku z powyższym rząd radziecki przedkłada do rozpatrzenia rządowi Francji, jak również rządowi Anglii i USA propozycję zwołania w listopadzie br. konferencji ministrów spraw zagranicznych Francji, Anglii, USA i Związku Radzieckiego dla rozpatrzenia następujących zagadnień:

1. Przywrócenia jedności Niemiec na pokojowych i demokratycznych zasadach oraz przeprowadzenie ogólnoniemieckich wolnych wyborów.
2. Wycofania wojsk okupacyjnych czterech mocarstw z terytorium Niemiec wschodnich i zachodnich.
3. Zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej dla rozpatrzenia kwestii utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Jeśli chodzi o sprawę zawarcia traktatu państwowego z Austrią, to — jak wiadomo — rząd radziecki jeszcze 12 sierpnia br. w swej nocie do rządu austriackiego zaproponował, aby konferencja ambasadorów Francji, Anglii, USA i Związku Radzieckiego — w Wiedniu wspólnie z przedstawicielami rządu austriackiego zajęła się rozpatrzeniem kwestii dotyczących projektu traktatu państwowego, które pozostają jeszcze nie uregulowane oraz innych kwestii związanych z zawarciem tego traktatu z Austrią.

W nocy z 12 października, wystosowanej w odpowiedzi, rząd austriacki komunikuje o swej gotowości wzięcia udziału we wspomnianej konferencji. Jednakże rząd radziecki nie zna punktu widzenia rządu Francji, jak również rządów Anglii i USA w tej sprawie. Rząd Radziecki pragnąłby się dowiedzieć, czy rządy trzech mocarstw godzą się na to, aby ich ambasadorowie wzięli udział w konferencji w Wiedniu dla rozpatrzenia kwestii dotyczących zawarcia traktatu państwowego z Austrią.

Odpowiednie noty rząd radziecki przesyła także w odpowiedzi rządowi Anglii i rządowi USA.

PRZED II ZJAZDEM

**Wykorzystujemy wszystkie formy pracy agitacyjno-propagandowej**

W wielkiej kampanii przygotowawczej do II Zjazdu ZMP wymknęły się jakoś spod uwagi powiatowych organizacji ZMP naszego województwa świetlice, radiowezy, biblioteki, domy kultury, określając szerzej — niemal cały odcinek pracy kulturalno-osiwiatowej. Odcinek, poprzez który zrobić można bardzo wiele.

Są co prawda przykłady ożywionej w okresie zjazdowym działalności świetlic gromadzkich, np. w Stróżach (pow. Nisko), Brzeżnicy (pow. Dębica), Urzejowicach (pow. Przeworsk) i innych, są to jednak fakty nieliczne wobec ilości świetlic istniejących w naszym województwie.

Stwierdzić trzeba, że poważna ilość świetlic tak wiejskich jak zakładowych nie rozwinięta dotychczas szerzej pracy w związku ze zbliżającym się Zjazdem młodzieży. Nie organizuje się w nich wieczerznie ZMP-owskich, pogadanek, odczytów. Nie wychodzi się szerzej poza gromadę czy zakład z występami artystycznymi przygotowanymi przez własne zespoły. Nawet znane z dobrej pracy domy kultury Huły Szałowa Woła i WSK Rzeszów, nie organizują obecnie żadnych imprez związanych tematyką z pracą młodzieży, z przygotowaniem do swojego świata.

Upływa już prawie miesiąc od rozpoczęcia przygotowań do II Zjazdu, a istniejące przy wydziałach agitacji propagandy ZMP zespoły prelegentów nie są przygotowane do wygłoszenia odczytów i pogadanek na temat tradycji ZMP, udziału młodzieży w budownictwie socjalistycznym. Własne zaś, dość zróżnicowane pogadanki i odczyty, są słabo opracowane i właściwie nie spełniają swojej roli.

Podobnie sprawa przedkłada się z zaplanowanymi dyskusjami nad książkami czy pokazami filmowymi. Do ról kości należą również audycje traktujące o sprawach młodzieży, o jej osiągnięciach i trudnościach, o młodych prodownikach pracy, wygłaszane przez radiowezy powiatowe, gminne i zakładowe.

W całokształcie pracy przedzjazdowej wojewódzka organizacja ZMP ma jeszcze wiele braków i niedomagań. Nie możemy więc domusić do tego, by pozostały niewykorzystane takie środki i formy propagandy jakimi są świetlice, radiowezy, pogadanki itp.

H. N.

**Handel w sezonie jesienno-zimowym**

**Usunąć braki w zaopatrzeniu sklepów MHD w Krośnie i Gorlicach**

Przed witryną okna wystawowego sklepu MHD przy ul. Nowolka 10 w Krośnie zatrzymali się dwaj przechodnie. Jeden z nich dowcipnie zagadnął swego koleżkę. — Staszek, wiesz po czym poznalem, że jest jesień? — No, bo na wystawie wisi tkanina perkalowa na letnie sukienki.

Faktem jest, że we wspomnianym sklepie jeszcze w dniu 11 października, tj. w pełni jesieni, wystawę „przy ozdobiał“ perkal, jednak nie można zacylowanego na wystawie dowcipu potraktować na serio. Sklepy krośnieńskie Miejskiego Handlu Detalicznego dość starannie przygotowują się bowiem do sezonu jesienno-zimowego i zanotować należy zarówno lepszy w porównaniu do lat ubiegłych wybór artykułów jak również przeorganizowanie niektórych sklepów, celem do dostosowania ich do potrzeb klientów.

Do lepszego zaopatrzenia sklepów, tak krośnieńskich jak i gorlickich w znacznej mierze przyczyniło się wprowadzone w życie ostatnie zarządzenie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego odnośnie minimum asortymentowego, które zobowiązuje kierowników placówek do zaopatrzenia swych sklepów w pełny asortyment. Ma to i tą dobrą stronę, że w równym stopniu zobowiązuje centrale zaopatrujące sklepy, do posiadania na stanie potrzebnych artykułów, co jak wiadomo z poprzednich okresów, nie zawsze znać dawało należyte miejsce. Tak np. Centrala Odzieżowa w Krośnie otoczyła bezpośrednią opieką sklepy tej branży na terenie swojego rejonu. Nowa forma tej współpracy polega przede wszystkim na osobistych kontaktach przedstawicieli centrali z kierownikami sklepów i sprzedawcami, na częstym ich odwiedzaniu. Pozwala to na likwidowanie braków towarowych a tym samym na sprawne funkcjono-

wanie sklepów. Sklep z artykułami sportowymi w Krośnie właśnie w wyniku współpracy z centralą wyrobił sobie dobrą opinię wśród klientów, którzy często odwiedzają go nabywając ciepłe swetry sportowe, spodnie narciarskie i obuwie.

Jakkolwiek asortyment artykułów na sezon jesienno-zimowy został poszerzony w porównaniu do roku ubiegłego, nie uniknięto jednak braków.

Abym zapoznać się ze stanem zaopatrzenia sklepów w obecnym sezonie jesienno-zimowym odbyliśmy przechadzkę po niektórych sklepach MHD w Krośnie i Gorlicach. Okazuje się, że mimo pewnych poczynań i zabiegów ze strony kierownictwa, klienci spotykają się z odpowiedzią — „nie ma“.

Jakich artykułów poszukują klienci?

W Krośnie — ubrań 60 proc., w kolorze stalowym, brązowym i popielatym, dętynowych kanadyjek męskich, wysokogatunkowych kostiumów damskich. W Gorlicach klienci spotykają się z odmowną odpowiedzią w sklepach odzieżowych MHD, żądają kurtek 100 i 80 proc., w kolorze granatowym i brązowym oraz materiału sukienkowego w paski. Z artykułów bawełnianych — brak ciepłej bielizny. W Gorlicach wraz z licznymi klientami za notowaliśmy mały wybór swetrów i innych artykułów włóczkowych. W artykułach skórzanych sklepy gorlickie MHD mają braki w obuwu męskim i damskim na skórze.

Niemal powszechnie wystę-

pują braki artykułów, które zwykle się zaliczają do drobiazgów. Są to np. klamki do palci i kurtek, różnego rodzaju lasienki, zatraski i inne — niezbędne dla wykonczenia ubrania czy palta. Te „drobiazgi“ jak się okazuje, nie są drobiazgamii, tym bardziej, że w spółdzielniach pracy (krawieckich) niekiedy również nie ma tych dodatków.

Gdybyśmy te wszystkie wymienione braki „przypisał“ wyłącznie niedopatrzeniom kierowników sklepów i dyrekcji MHD — nie byłoby to słuszne. Jak przekonał się, w wielu wypadkach winę za wliczone braki towarowe ponoszą hurtownie, a te z kolei uzależnione są od central do wytwórni — właśnie. Tak np. w ostatnich tygodniach krośnieńska Centrala Odzieżowa w oparciu o zamówienia sklepów — zgłosiła zapotrzebowanie na 10 tys. sztuk rajtuzów, z czego otrzymała zaledwie 1 tys.

Centrala ta ma też i inne trudności, bo oto na przykład Składnica Konfekcyjna w Poznaniu zalega z dostawami, opóźniając terminy nawet do miesiąca czasu, a klient czeka, i nie zadawala go tłumaczenia kierownictwa składczy. Ze opóźnienia powodują wytwórnie.

Z przytoczonych przykładów wynika wniosek, że poszczególne centrale winny lepiej koordynować pracę z wytwórniami, wówczas masa towarowa wpływać będzie do hurtowni regularnie.

W. Jawczak



**Drzwiami i oknami więcej wiatr...**

Z radością przyjęli mieszkańcy Oleszyc i okolicznych wsi powstanie szweskiego punktu usługowego w Oleszycach (pow. Lubaczów). Korzysta z jego usług bardzo wielu robotników pracujących w pobliskich zakładach pracy (tartak, cegielnia, PGR), korzystają również chłopcy i spółdzielcy. Jednym słowem, szweskii punkt usługowy nr 2 spółdzielni szweskiej „Jutrzenka“ jest konieczny.

Ale czy takiego zdania jest Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Oleszycach i zarząd Spółdzielni Szweskiej Inwalidów w Lubaczowie? Być może — tak. Fakty mówią jednak o braku zainteresowania wspomnianym punktem usługowym. W niewyremontowanym 1ckalu, w którym znajduje się warsztat punktu, brak pieca, a drzwiami i oknami wieje wiatr. W takich warunkach niełatwo pracować i jeśli w szybkim czasie lokal nie zostanie wyremontowany, to punkt usługowy zostanie zamknięty. A do tego nie można dopuścić. Sprawą tą winien się zainteresować Wojewódzki Zarząd Spółdzielni Inwalidów w Rzeszowie.

Na podst. koresp. M. D.

**Chrońmy nasze lasy**

Jestem nauczycielem w Kopkach (pow. Nisko). Ponieważ zajmuję się biologią, los przyrody, a szczególnie naszych lasów — głęboko leży mi na sercu. W naszych lasach źle się dzieje. Mówię konkretnie o lasach w Nadleśnictwie Rudnik n. Sanem, rewir Kopki.

Jest tzw. czyszczenie młodników. Sosna — aby wyrosła na wysokie, gonie drzewo, musi rosnać w zwarciu. Ostatecznie można sztuki przycienione i słabe wyciąć na opał. Sztuki do wycięcia powinien wyznaczyć leśnik, który na tym się rozumie. Tymczasem u nas dzieje się inaczej. Ludzie jeżdżą do lasu, wycinają najdrodziej sztuki, bez kontroli leśnika i w okropny sposób dewastują młode drzewostany sosnowe.

Prosiłbym bardzo, aby redakcja zainteresowała odpowied- nie czynnikami i spowodowała kontrolę, gdyż najwyższy już czas, aby tej kerygodnej dewastacji położyć kres.

Lasy są bogactwem naszego kraju, nie tylko dają materiał budowlany czy przemysłowy, ale także wpływają na klimat, od którego zależy urodzaj pól i nasze zdrowie.

Ludzie powołani do służby leśnej powinni rozłożyć nad lasami większą opiekę.

Michał Pałak

**„Ewa-1“ zdała egzamin**

Najpierw trochę historii. Oto co skłoniło Jana Omyłkę do pracy nad inkubatorem.

W lutym 1953 roku w domu Jana Omyłki przyszła na świat córeczka — wcześniak. Lekarze nie ukrywali, że w warunkach domowych życie dziecka jest zagrożone. Jan Omyłko w rozmowie z dr. Głę bokim dowiedział się, że znacznie łatwiej byłoby wychować dziecko w inkubatorze. Dowiedział się też, że tego rodzaju aparaty nie są produkowane w kraju, lecz sprowadzane z zagranicy. Chęć uratowania dziecka była wielka.

Po zasięgnięciu wiadomości o tym przyrządzie Jan Omyłko stworzył w domu warunki zbliżone do inkubatora. Życiu córeczki przestało grozić niebezpieczeństwo. Była zdrowa, a po roku zaczęła chodzić.

Wówczas to zrodziła się

myśl wykonania prototypu inkubatora z materiałów krajowych. Wiele nocy spędził ob. Omyłko nad studiowaniem materiałów naukowych. Największą pomocą okazała się tu techniczna książka radziecka.

Dyrekcja WSK, organizacja partyjna i rada zakładowa również nie odmówiły mu swojej pomocy. Realizacja pomysłu ciągnęła się od ulego ub. roku do 30 września br.

W tym dniu Jan Omyłko przekazał swoje dzieło — jako dar WSK Mielec Szpitalowi Powiatowemu.

Inkubator „Ewa-1“ nazwany od imienia córki projektodawcy posiada automatyczną regulację temperatury, której dokładność waha się w granicach od 0,1 st. C sterowaną za pomocą elektrotermometrów i przekładników rtęciowych, które pozwalają utrzymać stałą temperaturę w szermetyzowanej grzałce elektrycznej.

Tlen może być doprowadzany z centralnej tlenowni lub z butli wmontowanej w inkubator. Regulacja tlenu jest prosta w obsłudze. Wilgotność utrzymywana jest przy pomocy specjalnego zbiornika.

Cieplarka posiada dwa 16-zeczka. Wewnątrz inkubatora umieszczone są dwie lampy ultra-fioletowe, którymi nasświetlane jest niemowlę według przepisów i wskazówek lekarza. Oszklenie inkubatora wykonane jest ze specjalnej masy, która ma zdolność przepuszczania promieni ultra-fioletowych z zewnątrz.

„Ewa-1“ stoi na specjalnej szafce, która posiada po lewej stronie tablicę rozdzielczą i szereg przyrządów pomiarowych, wskazujących przepływ tlenu, temperaturę oraz wilgotność. Po prawej stronie znajduje się pomieszczenie na osobistą bieliznę dziecka.

Próba inkubatora odbyła się 30 września w Szpitalu Powiatowym w Mielcu. „Ewa-1“ zdała egzamin. Jak twierdzą lekarze, śmiertelność wcześniaków przy użyciu inkubatora zmniejszy się od 50-60 proc.

Jan Omyłko postanowił pracować nad dalszym typem inkubatora. Będzie też prosił Dyrekcję mieleckiej WSK o dalszą pomoc. A chyba warto mu pomóc.

Ryszard Nicyporuk koresp.

**MIASTA, KRAJU RAD**



Na zdjęciu: Plac Rewolucji w Czelabińsku. Fot — CAF



Na wszystko. Teraz mogliśmy się przyjrzeć im z bliska, tym żołnierzom Czang Kai-szeka, żołnierzom „narodowych Chin“, jak siebie nazywają. Co to za żołnierze? Rakawy poobdzierane, mundury wytarte. Banda oberwanów:

Ale za to najdrobniejsza rzecz, taka nawet pochwetka małejka do picisków od Colta, to wszystko made in USA, samo USA. Wszystko dostają przecież z Ameryki, tylko już zniszczone, po żołnierzach amerykańskich.

Jeden z ich oficerów przychodził do kabiny i pokazuje podarte spodnie na tyłku i szuka igły z nitką. I mówi, że tyle się dorościł w marynarce wojennej.

Obdarci i głodni. Jacy oni byli głodni! I jaki nałot zrobili na nasz prowiant. Przecież kucharz nie nastarczył w w tych pierwszych godzinach chleba piec. Masło zniknęło. Wszystkie lodówki z miejsca opędzlowali. Smalec, masło — wszystko zginęło. Kiełbase, która już nam nie bardzo odpowiadała, wrabiali, mlaskając.

W ciągu tych pierwszych kilku dni, zdążyliśmy niejedno zauważyć. Tych siedmiu czy ośmiu, którzy wraz z oficerem obsadzili radiostację, wciąż oglądało gazety i fotografie, jakże u mnie leżały. Miałem tam różne wydawnictwa, tygodniki polskie, radzieckie. Oglądali z wielkim zainteresowaniem. Znalazłem dwie fotografie z Szanghaju. Pokazują im. Popatrzeli na siebie. Biorą te fotografie, przy-

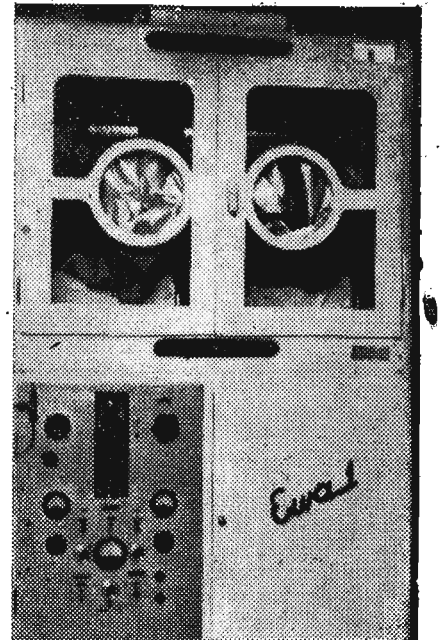
kładają do twarzy. Znalazłem chińską książkę o Kantonie. Jeden z nich pokazuje mi na migi, że on z Kantonu pochodzi. Mówi łamaną angielszczyzną, że w Kantonie ma matkę, ma siostry. Mówi, że już cztery lata jest oderwany od stałego ładu, że listów nie otrzymuje. Po swoim celuje tę książkę. Później to ich oficerowie też mnie do swoich kabin wyciągali, prosili, żeby im opowiadać o Chinach, o Szanghaju, jak tam ludzie żyją. No, widać było wyraźnie tę tęsknotę.

Stale zakradali się do naszej świetlicy, nastawiali radio, łapali Szanghaj albo Kanton. Więc sami nastawialiśmy również Szanghaj, a oni podchodzili do otwartych drzwi, słuchali, gdy nie było w pobliżu starszego albo z MP, bo ci byli najgorsi. Już wtedy żaden z żołnierzy czangkajszekowskich nie przeszkadzał nam w słuchaniu radia. Nasłuchiwali. Za szotem nasłuchiwali. Podobało im się.

Po kilku dniach zabrano ich ze statku. Pozostali sami żandarmi, sami MP, no, ci to już prawdziwe bydłaki. Zabronili nam słuchać radia. Aleśmy sobie w tych pierwszych dniach nic z tego nie robili. Zaczęli nam zabierać czasopisma. Jeden z nich wpada raz do świetlicy, zauważył tam jedną ilustrację, na której był Stalin, łapie ilustrację, zaczyna ją miąć w rękę. Kto to był — Kwaśniewski, zdaje się — podskoczył do niego, wyrwał mu, odebrał. Oto-czyliśmy Kwaśniewskiego i popatrzeliśmy na czangkajszekowca. Wyniósł się. Ale później zaczęli po prostu siłą zabierać nam gazety — wszystkie gazety. Zabierali na ład. Coraz trudniej nam słuchać radia. Nie pozwalają nam nastawiać polskich płyt na adapterze.

Miałem prywatny odbiornik w kabynie, więc nasłuchiwa- liśmy tu z kolegami statki, sygnały Morse'a. Złapaliśmy kilka statków naszych. Słuchaliśmy Moskwy... Dni mijają. Nie ma się z kim porozumieć. Stoimy w jednym z basenów portu, odcieci od ładu, bezzinni, bezradni. Mija pierwszy tydzień, już mija drugi... Co oni z nami zrobią? Jak długo nas tu będą trzymać?

(c. d. n.)





Rzeszów powiat - SPO - 131,1 proc.  
Lubaczów - klasyfikacja - 121,2 proc.

Sportowcy powiatu rzeszowskiego zameldowali o zrealizowaniu rocznych zadań planowych w zakresie zdobywania odznaki SPO. Na 305 zaplanowanych zdo-

byli 402 odznaki, wykonując plan w 131,1 proc.

Lubaczów jest pierwszym, w naszym województwie, powiatem, który zrealizował tegoroczny plan klasyfikacji. Sportowcy tego powiatu zdobyli ogółem 97 klas na 80 przewidzianych planem. Plan swój wykonali w 121,2 proc.

**SYTUACJA W REALIZACJI SPO I KLAS SPORTOWYCH**

Zamieszczamy tabelę realizacji zadań planowych, z zakresu SPO i klas sportowych. Z tabeli orientujemy się w jakim procencie zrealizowania i powiaty wykonały do dnia dzisiejszego swe roczne zadania.

**Zrzeszenia**

SPO	Klasy
Budowlani 27,3	4,3
Górniki 53,0	24,6
Kolejarze 18,7	9,4
Ogniwo 39,4	6,0
Spójnia 62,3	11,2
Stal 52,1	38,1
Start 77,2	6,0
Unia 79,0	6,2
Włókniarze 48,2	46,4
LZS 54,5	64,2
Zryw 39,5	25,6
Wydział Ośw. 22,0	9,6

**Powiaty**

SPO	Klasy
Lubaczów —	121,2 —
Rzeszów pow. 131,1	—
Brzozów 2,0	33,6
Dębica 45,8	18,2
Gorlice 41,8	24,9
Jarosław 0,8	1,9
Jasło 49,0	31,5
Krosno 32,5	11,0
Kolbuszowa 46,8	32,8
Lesko 25,0	39,8
Lubaczów 46,6	—
Łańcut 40,2	24,5
Mielec 70,7	86,9
Nisko 0	41,8
Przemyśl 5,2	9,0
Przeworsk 9,1	0
Rzesz. (miasto) 24,8	13,3
Sanok 15,2	17,8
Tarnobrzeg 59,0	2,8
Ustrzyki 0	0
Stalowa Wola 0	1
Województwo 50,6	20,2

**Boks**

**TURNIEJ MIAST JUNIORÓW**  
KRAKÓW — RZESZÓW 10:12  
ŁÓDŹ WOJ. — LUBLIN 14:8

**Klasa A**

Stal Mielec — Gwardia IB Przemyśl 18:2

**TABELA**

Stal St. Wola	5 9:1	65:33
Stal Rzeszów	5 8:2	72:28
Stal Mielec	5 7:3	70:30
Spój. Jarosław	4 3:5	39:41
Stal Sanok	5 3:7	38:62
Bud. Przemyśl	4 2:6	26:52
Gw. IB Przem.	6 2:10	28:90

**Wiśniowska (Budowlani Rzeszów) ustanawia rekord Polski w łucznicztwie**

W zawodach o mistrzostwo Krakowa Katarzyna Wiśniowska z rzeszowskich Budowlanych ustanowiła nowy rekord Polski w konkurencji L. VIII (50+35+25), poprawiając poprzedni należący do Cugowskiej o 3 pkt. Wynikiem 1.282 pkt. uzyskała ona po raz drugi w tym roku normę na klasę mistrzowską i to w innej jak poprzednio konkurencji.

Reprezentacja rzeszowskiej Spójni była czwarta, zdobywając 896 pkt. Wśród zawodników Jan Lekaćz uplasował się na VII miejscu — 1221 pkt. Rydzard Wojski z Budowlanych był dwunasty, a Edward Dragula z Spójni czternasty. Wyniki mężczyzn w pierwszej dziesiątce były wysokie czego najlep-

szym dowodem, że szósty rezultat Lekaćza jest wyższy od normy na klasę mistrzowską.

**Pierwsze mistrzostwa łucznicze „Zrywu”**

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Rzeszowie pierwsze mistrzostwa wojewódzkie zrzeszenia „Zryw”. Strzelania odbyły się w konkurencji L. I i L. II. Pierwszym mistrzem zrzeszenia został Piotr Piszczatowski, który uzyskał łącznie 142 pkt. Następne miejsca zajęli: Piotr 113 pkt., Augustyn 92 pkt., Zawadzki 88 pkt., Pikor 75 pkt. i Pacuśki 74 pkt. Wśród zawodniczek I miejsce zajęła Zofia Naróg która uzyskała 86 pkt.

Startowało 42 zawodników, wycięg ukończyło 35. Wyniki techniczne: 1) Janta — 30,26, 2) Kołtunik — 30,27 (obaj Ogniwko Rzeszów), 3) Młaczarek — 30,28, 4) Buczac — 31,35 (obaj Stal Stalowa Wola), 5) Zając — 31,50, 6) Szaro — 32,03 (obaj Stal Rzeszów), 7) Pyrecz (Ogniwko). Najmłodszy uczestnik wycięgu Roman Wasylsyn z Ogniwko Rzeszów zajął 14 miejsce.

Zespołowo tytuł mistrza województwa w wycięgu na przelaj zdobyła drużyna rzeszowskiej Ogniwko w dobrym czasie 1:34,5 przed Stalą Stalowa Wola, Stalą Rzeszów i Kolejarzem Jarosław.

Zwycięzca Tadeusz Janta — 19-letni student Technikum Mechanicznego jest wychowankiem rzeszowskiego Ogniwko, którego barwę broni już od 3-ech lat.

**Janta i Ogniwko Rzeszów mistrzami województwa w kolarskim wycięgu przelajowym**

Nie lada emocje przeżywał w niedzielę sportowy Jarosław. Zorganizowane zostały tam kolarskie mistrzostwa na przelaj. Mimo wezwania nie stawili się do Jarostawia kolarze krosnieńscy z Górnik i Włókniarza, a w charakterze widzów zjawili się dawni kolarze Budowlanych Przemyśl.

Pod względem organizacyjnym imprezę postawiono na bardzo dobrym poziomie, co jest dużą zasługą gospodarzy zawodów, a to Jarostawskiego Kolejarza oraz sekcji kolarskiej rzeszowskiej WKKF-u. Impreza otrzymała należytą oprawę propagandową.

Po odprowadzeniu zawodników kolarze przedzielali ulicami Jarostawia, udając się na start. 20-kilometrowa trasa biegnie ulicami miasta Jarostawia.



Rok V 25. X. 1954 r. Nr 38 (247)

# NOWINY SPORTOWE

DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

**Z plenum Sekcji Piłki Nożnej**

**W trosce o podniesienie poziomu piłkarstwa rzeszowskiego**

W ubiegły piątek odbyło się w Rzeszowie plenarne zebranie sekcji piłki nożnej WKKF, w którym uczestniczyli działacze sportowi naszego województwa. Referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący sekcji J. Strzelecki.

Na zebraniu tym wybrano nowe władze komisji III ligi, SPN—WKKF, kolegium sędziów, rady trenerów.

Przewodniczącym komisji III ligi został Stanisław Zawadzki, jego zastępcą Stanisław Wójcik.

Przewodniczącym Prezydium SPN wybrany został Henryk Stelmach

**TROSKA O POPRAWĘ**

Z wypowiedzi dyskusyjnego przebiegała troska o poprawę sytuacji. Zanotowaliśmy głosy, słusznie krytykujące władze sportowe za brak w kierowaniu tą dyscypliną. Kilku mówców starało się wskazać na środki, jakie należy podjąć, celem zapewnienia piłce nożnej stałego rozwoju.

**„MAM PRETENSJE DO PIŁKARZY...”**

...powiedział tow. Mróz, za to, że nie umieją grać, że nie myślą zupełnie o podnoszeniu swego poziomu technicznego, a w wielu wypadkach moralnego. Dlatego też trzeba się zastanowić nad formami pracy trenera, który jest w pełni odpowiedzialny za wyszkolenie piłkarzy i ich wychowanie moralne. Bo to sprawy niestety, ale pozostawia wiele do życzenia. Choć dziwił on to, by kształcąc przyszłego adepta sztuki piłkarskiej, potrafilismy mu wyjaśnić, dlaczego uprawia sport.

Z tym łączy się zagadnienie handlowego podejścia do sportu, tak ze strony szkół, jak i szkoleń. Na uczciwość w sporcie musimy zwrócić bacniejszą niż dotąd uwagę, by nie wychowywać wyłącznie nierobów, lek-

woduchów, wykorzystujących każdą sytuację, by móc sprzedać swe umiejętności.

**A WIĘC SZKOŁIĆ MŁODZIEŻ...**

...własny narybek i zapełnić, by nie eksploatować innych drużyn — powiedział ob. Stelmach, podając liczne przykłady z rzeszowskiego Ogniwko, a ostatnio przykład Biedy, który wniosł prośbę o zwolnienie, gdyż pragnie rze koma grać w Stali Rzeszów. Dlaczego?

Trenerów musimy uczynić odpowiedzialnymi za szkolenie, młodzieży, juniorów i trampkarzy. Dlatego też trzeba skończyć z dotychczasowymi praktykami wielu trenerów, którzy opiekują się kilkoma naraz drużynami. Odbyta się ujemnie na całokształcie szkolenia.

**CZY TYLKO TRENER JEST ODPOWIEDZIALNY?**

Odpowiedzialność za stan piłkarstwa spada równomiernie na działaczy, o szkolenie których nie troszcza się nasze władze sportowe w terenie. Wyniki były takie, że prócz ofiarnych mieliśmy wielu piłkarzy i szowinistów, którzy całe zło widzieli wyłącznie w Rzeszowie. Miał rację tow. Wójcik mówiąc, że w większych ośrodkach przeprowadzać należy systematyczne i stałe szkolenie, by wyjaśnić pewne sporne zagadnienia, by wręczyć zlikwidować antagonizm pomiędzy terenem a Rzeszowem.

**BRAK ZAUFANIA PRZESZKODĄ W PRACY**

Obserwując współpracę trenera z działaczami kół — mówił ob. Brzeźniaczek — zauważyliśmy brak wzajemnego zaufania, które poważnie odbija się na pracy wychowawczej oraz co najgorsze, podważa autorytet trenera i działacza. Ileż to razy jesteśmy w naszej pracy krepowani przez naszych pracodawców, którzy nie chcą zrozumieć sensu prowadzonego szkolenia. A przecież dobrego piłkarza nie wychowa się w ciągu jednego sezonu. Na to potrzeba wiele lat. Ci właśnie pracodawcy, nie zastanawiając się, wymagają od nas byśmy zajmowali się wyłącznie pierwszymi drużynami, dając wszystkim środkami do awansu do klasy wyższej.

O braku zaufania mówił również sędzia Węzowicz. Przeglądając się pracy sędziów naszego województwa zauważyliśmy brak wzajemnego zaufania do kolegów. To powoduje częste nienawiści, okazyje do tzw. „odgrzywania się”, czekanie na „potknięcia” podczas prowadzonego meczu. Te sprawy omówił też ob. Reben z Przemyśla, przytaczając przykłady ze współpracy trójkę sędziowskich, z niewłaściwego szkolenia młodego narybku arbitrow, częstokroć źle pojęte kwalifikacji przez kwalifikującego i kwalifikowanego.

**O WŁAŚCIWY STOSUNEK DO PIŁKI NOŻNEJ**

Przewodniczący WKKF tow. Grześkowiak w swym podsumowaniu wykazał, że niedoścignięcia zrodziły się z nieodpowiedniej i nieplanowej pracy organizacyjnej i wyszkoleniowej aparatu kierującego, a więc komitetów kultury fizycznej, zrzeszeń, jak również SPN, które nie ze złej woli nie ustrzegły się wielu błędów.

**SPOTKANIA TOWARZYSKIE**

Gwardia Rzeszów — Stal Dęba 6:5 (3:2)  
Stal IB Mielec — Kolejarz Rzędziżyn 7:1 (2:1)

wej pracy organizacyjnej i wyszkoleniowej aparatu kierującego, a więc komitetów kultury fizycznej, zrzeszeń, jak również SPN, które nie ze złej woli nie ustrzegły się wielu błędów.

**ZADANIA. KTÓRE STOJĄ PRZED NAMI**

Piłka nożna musi być centrum uwagi komitetów kultury fizycznej, zrzeszeń. Musimy zrozumieć, że piłka nożna jest nie tylko dyscypliną masową, ale torującą drogę innym rodzajom sportu. Dlatego też przed nowym składem SPN stoją poważne zadania, przygotowania szczegółowego planu pomocy dla rozwoju piłkarstwa.

Musimy w pierwszym rzędzie zatroszczyć się o wzrost kadry instruktorskiej, dla której rada trenerów ma opracować wytyczne do pracy szkoleniowej, kontrolując ich realizację.

Z tym łączy się zagadnienie szybkiego ustawienia kilku ośrodków szkoleniowych np. w Przemyślu, Krośnie, Stalowej Woli względnie Mielcu i Rzeszowie. W ośrodkach tych powinni być szkoleni wybijający się zawodni-

cy — seniorzy i juniorzy, jak również kadra instruktorska.

Drugim ważnym zadaniem będzie ustalenie kadry seniorów i juniorów, prowadzenie z nimi częstych treningowych spotkań. Taką kadre musimy otoczyć szczególnie troskliwą opieką.

Zainteresować musimy się szkoleniem młodzieży, organizując dla juniorów i trampkarzy atrakcyjny system rozgrywek. Zastanowić należy się nad sposobem mistrzostw rezerw III ligi i klasy A.

Pomyśleć musimy o aktywizacji szerokiej rzeszy działaczy w terenie, zapewniając im dobre warunki pracy, odnosząc się do nich z pełnym szacunkiem i zaufaniem, wyrabiając w nich zarazem poczucie odpowiedzialności za wykonywaną pracę.

Zwołanie takiej narady dyktowane było koniecznością ustalenia aktualnego stanu naszego piłkarstwa, znalezienia istotnych przyczyn słabego poziomu i wskazania środków, które przynieść mogą tak gorąco przez wszystkich miłośników tego sportu, pożądaną poprawę.

ZBIGNIEW RYBAK

**Indywidualny turniej klasyfikacyjny w szermierce**

W Stalowej Woli zorganizowany został indywidualny turniej klasyfikacyjny w szermierce z udziałem zawodników koła sportowego Zryw przy Technikum Hutniczym.

We florcie mężczyzn pierwsze miejsce zajął Sudoł — 6 zwycięstw przed Latosińskim 5 zwycięstw, Nadbrzeskim, Brodą i Meczakiem po 4 zwycięstwa i Sokotowski 2 zwycięstwa.

W szpadzie kobiet pierwsze miejsce zajęła Alicja Frańczak. Szpada mężczyzn zakończyła się zwycięstwem Latosińskiego

**Tenis stołowy**

Kolejarz Rzeszów — Ogniwko Rzeszów 1:9  
Stal Mielec — Budowlani Rzeszów 10:0  
Włókniarz Krosno — Spójnia Łańcut 9:1  
Kolejarz Przemyśl — Kolejarz Rozwadów 7:3

7 zw. Na dalszych miejscach uplasowali się Drozdowicz 6 zw., Jedynek i Sudoł po 4 zw., Broda 3 zw. i Meczak 2 zw.

Poziom turnieju dobru. Wyższym należy Jana Sudoła dobrze zapowiadającego się szermierza. Radę Okręgową ZS „Zryw” prosimy o otoczenie większą opieką szermierzy ze Stalowej Woli. Zawodnicy są bez sprzętu i gdyby nie obca pomoc, zawodnicy nie mieliby czym walczyć.

Podobny turniej odbył się w ubiegłym tygodniu w Krośnie gdzie startowali zawodnicy Włókniarza.

W szabli pierwsze miejsce zajął Cisowski — 8 zw. przed Karczyńskim, Strzałą i Tarnawskim po 7 zw., Brzań i Guzikiem po 5 zw.

Floret kobiet zakończyły się zwycięstwem Janiny Jaronik. We florcie mężczyzn pierwsze miejsce zajął Karczyński 6 zw., przed Gonetem, Sabatowiczem, Strzałą i Brzań po 4 zw. oraz Guzikiem 3 zw.

**O wejście do III ligi**

**Dwa cenne punkty wywozi Spójnia Łańcut ze Świdnika**  
**Niespodziewany remis w Mielcu**

Górniki Glinik — Unia Zamość 2:0 (1:0)  
Stal Świdnik — Spójnia Łańcut 0:1 (0:0)  
Stal Mielec — Gwardia Chełm 1:1 (0:1)

I tym razem nie obeszło się bez niespodzianek. Mielecka Stal, przodownik tabeli rozgrywek o wejście do III ligi zremisowała na własnym boisku z drużyną Gwardii Chełm.

Łańcucka Spójnia wywołała ze Świdnika dwa cenne punkty, wygrywając z tamtejszą Stalą w stosunku 1:0. Jedyne bramki dla Łańcuta zdobył gwłok — Lis.

W Gorlicach miejscowy Górnik pokonał Unię Zamość w stosunku 2:0. Bramki dla zwycięzców zdobyli Komurkiewicz i Bania. W pierwszej połowie przeważali górnicy, jednak ich atak nie wykorzystał wielu sytuacji podbramkowych. Po

zmianie stron gra się wyrównuje, a twarda obrona go-

**Stal Mielec - Gwardia Chełm 1:1 (0:1)**

Dużą niespodziankę sprawili swym sympatykom piłkarze mieleckiej Stali, którzy na własnym boisku zremisowali po ciężkiej walce z Gwardią Chełm. Stal zagrała w pierwszej połowie bardzo słabo. Zawodnicy rozegrali się dopiero w drugiej połowie po zdobyciu przez gości prowadzenia. Bohaterem spotkania był bramkarz Gwardii Rakowski, który w momentach przewagi Stali bronil bardzo dobrze, ratując drużynę od porażki.

**KLASA A JUNIORÓW OGNIWO RZESZÓW — SPOJNIA PRZEWORSK 3:0 (0:0)**

Bramki dla zwycięzców zdobyli Stawarz, Świerk oraz Kuśtek z rzutu wolnego.  
Spójnia Jarosław — Górnik Glinik 2:0 (1:0)  
Budowlani Przemyśl — Stal Stalowa Wola 1:1 (1:0)

**Kuc ustanawia dwa rekordy świata**

5.000 m - 13.51,2  
3 mile - 13.26,4

Podczas międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego ZSRR — Czechosłowacja, największe zainteresowanie wzbudził bieg na 5 tys. m, w którym spotkali się dwaj czołowi biegacze świata KUC i ZATOPEK. Bieg zakończył się wspaniałym sukcesem zawodnika ra dzieckiego, który pobit dwa rekordy świata: na 5.000 m — 13.51,2, poprawiając rekord Anglika Chatawaya o 0,4 sek. oraz po drodze na 3 mile w czasie — 13.26,4.



Gwardia Bydgoszcz — CWKS 1:2 (1:0)  
Ogniwo Bytom — Ogniwko Kraków 1:0 (0:0)  
Gwardia Kraków — Unia Chorzów 1:0 (1:0)

**TABELA**

Unia Chorzów	16 21	21:14
Ogn. Bytom	18 19	29:16
Włók. Łódź	18 19	25:15
Gwardia W-wa	15 17	18:19
Kol. Poznań	16 17	12:14
Górniki Radlin	16 15	18:21
Gw. Kraków	15 14	14:15
Bud. Chorzów	15 13	19:26
CWKS	15 13	15:21
Ogn. Kraków	15 11	18:24
Gw. Bydgoszcz	15 11	11:15



Budowlani Gdańsk — Ogniwko Tarnów 2:0 (1:0)  
Budowlani Opole — Górnik Zabrze 2:2 (1:1)  
Ogniwo Wrocław — Stal Sosnowiec 0:2 (0:1)  
Górniki Wałbrzych — Górnik Bytom 4:0 (2:0)  
Gwardia Kielce — Włókniarz Kraków 0:1 (0:1)

**TABELA**

Bud. Gdańsk	16 23	21:9
Włók. Kraków	17 23	31:15
Górniki Bytom	16 23	22:15
Stal Sosnowiec	16 21	23:12
Górniki Wałb.	17 18	38:22
Górniki Zabrze	16 17	19:14
Bud. Opole	16 12	19:25
Ogn. Tarnów	16 11	25:36
Gwardia Kielce	16 11	19:32
Ogn. Wrocław	17 11	14:34
Kolejarz W-wa	16 10	16:31

**O wejście do II ligi**

**GRUPA I**  
Stal Gdańsk — Kolejarz Prokocim 4:2 (2:1)  
Stal Radom — Stal Lipiny 0:2 (0:1)

**GRUPA II**  
Spójnia Luban — Spójnia W-wa 4:1 (3:1)  
Kolejarz Leszno — Włókniarz Krosno 1:0 (0:0)

**TABELA**

Spójnia Luban	3 5:1	6:2
Kolejarz Leszno	3 4:2	2:1
Spójnia W-wa	3 2:4	2:5
Włókniarz Krosno	3 1:5	1:3

spodarzy paraliżowała niebezpieczne akcje piłki ofensorów Unii. U gości najlepszą formacją był atak. Całość dobra technicznie.

**TABELA**

Stal Mielec	5 9:1	10:4
Gwardia Chełm	5 6:4	8:7
Spójnia Łańcut	5 6:4	6:8
Górniki Glinik	5 5:5	5:3
Unia Zamość	5 4:6	6:8
Stal Świdnik	5 0:10	3:10

### Włosi czczą pamięć Chopina

**RZYM (PAP).** 21 bm. odbył się w Rzymie uroczysty koncert zorganizowany przez Włoskie Towarzystwo Współpracy Kulturalnej z Polską dla uczczenia 105 rocznicy śmierci Chopina.

Wielka sala teatru Eliseo była przepelniona. Dla wielu osób zabrakło biletów. Znany pianista Tito Asprea odegrał szereg utworów Chopina.

Koncerty poświęcone twórczości Chopina odbyły się również w Neapolu, Mediolanie i Genui.

### Nowe najścia na biura KPD

**BERLIN (PAP).** Agencja ADN donosi, że 70 policjantów adenauerowskich dokonało w piątek najścia na biura kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) północnej Nadrenii - Westfalii w Duisburgu - Kasserfeld. Dokonali oni rewizji we wszystkich biurach partyjnych i skonfiskowali liczne materiały partyjne oraz wydawnictwa KPD. Opięczętowano również biura partii. Policja aresztowała dwóch członków KPD - Kurta Meyera i Monikę Kellner.

## Pierwszy krok na drodze do zawarcia układu w sprawie redukcji zbrojeń i broni masowej zagłady

### Projekt rezolucji dotyczącej układu w sprawie rozbrojenia, przekazany komisji politycznej ONZ

**NOWY JORK (PAP).** Delegacje ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii, Francji i Kanady uzgodniły projekt rezolucji dotyczącej rokowań w sprawie rozbrojenia.

Podajemy tekst uzgodnionej rezolucji.

„Zgromadzenie Ogólne, potwierdzając odpowiedzialność ONZ za poszukiwanie rozwiązania problemu rozbrojenia, świadome faktu, że trwający nadal rozwój zbrojeń zwiększa pilną konieczność takiego rozwiązania, biorąc pod uwagę czwarty raport komisji rozbrojeniczej z dnia 29 lipca 1954 roku i dołączone doń dokumenty oraz radziecki projekt rezolucji, dotyczącej zawarcia międzynarodowej konwencji (układu) w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady —

1. dochodzi do wniosku, że należy podjąć dalsze wysiłki w celu osiągnięcia porozumienia co do wyzerpujących i uzgodnionych propozycji, które byłyby ujęte

w projekcie międzynarodowej konwencji rozbrojeniczej przewidującej:

- a) regulację, ograniczenie i znaczną redukcję wszystkich sił zbrojnych i wszystkich zbrojeń klasycznych,
- b) całkowity zakaz stosowania i produkcji broni jądrowej i broni masowej zagłady wszelkiego typu, przy wykorzystaniu istniejących zapasów broni jądrowej na użytek pokojowy,
- c) ustanowienie skutecznej międzynarodowej kontroli za pośrednictwem organu kontrolnego wyposażonego w prawa, pełnomocnictwa i funkcje, dostateczne dla zagwarantowania skutecznego nadzorowania uzgodnionej redukcji wszystkich zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni jądrowej i innych rodzajów broni masowej zagłady, jak również dla zapewnienia wykorzystania energii atomowej wyłącznie do celów pokojowych —

cały program powinien być taki, aby żadne państwo nie miało powodów do obaw, iż jego bezpieczeństwo będzie zagrożone —

2. poleca komisji rozbrojeniczej poszukiwać możliwego do przyjęcia rozwiązania problemu rozbrojenia, biorąc przy tym pod uwagę różne propozycje wymienione we wstępie niniejszej rezolucji, jak również wszelkie inne propozycje, wchodzące w zakres kompetencji komisji —

3. proponuje, aby komisja rozbrojenicza reaktywowała podkomisję ustanowioną zgodnie z paragrafami 6 i 7 rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 715/VIII.

4. poleca komisji rozbrojeniczej, by złożyła raport Radzie Bezpieczeństwa i Zgromadzeniu Ogólnemu z chwilą, gdy osiągnięty zostanie dostateczny postęp”.

### Premier Nehru w Chinach Ludowych

**PEKIN (PAP).** Jak donosi Agencja Nowych Chin, w pięknym pekińskim parku Czung Szan odbył się 23 bm. wiecz z udziałem przeszło 20 tys. mieszkańców Pekinu — robotników, urzędników, młodzieży itd. — na cześć premiera Indii Nehru.

Premierowi Nehru, jego córce i innym towarzyszącym mu osobom zgotowano entuzjastyczne przyjęcie.

Premier Nehru wszedł na trybunę w towarzystwie premiera Czou En-laj i innych osobistości chińskich.

Serdeczne przemówienie powitał w imieniu mieszkańców Pekinu wygłosił burmistrz Peng Ceen. Nie powiedział to odpowiedział premier Nehru. Oświadczył on, że jest niezmiernie wzruszony serdecznym i gościnnym przyjęciem, jakie go spotkało. Przybyłem do was — mówił Nehru — jako zwiasun pokoju i dobrej woli. Zastałem tutaj również ducha pokoju i dobrej woli.

### Amerycanie naruszają układ rozejmowy w Korei

**PEKIN (PAP).** Jak donosi Agencja Nowych Chin, 21 bm. na posiedzeniu wojskowej komisji rozejmowej przedstawiciel strony koreańsko-chińskiej generał Li San cho złożył ostry protest w związku z incydentem, jaki miał miejsce 11 października. Grupa żołnierzy amerykańskich pogwałciła w tym dniu granicę strefy zde-militaryzowanej oraz zamordowała jednego policjanta, a jednego uprowadziła.

Generał Li San cho zaproponował, aby wojskowa komisja rozejmowa zwróciła się do komisji nadzorczej państw neutralnych z prośbą o wysłanie grupy inspekccyjnej w celu zbadania faktów pogwałcenia układu rozejmowego.

### OPRACOWYWANIE PLANU ZBROJENIA NIEMIEC PRZEZ GRUPĘ OFICERÓW AMERYKAŃSKICH

### USA zbroją Niemcy zachodnie

**NOWY JORK (PAP).** Jak donosi waszyngtoński korespondent dziennika „New York Post” Robert Allen, w czasie wizyty Adenauera w Waszyngtonie, która ma nastąpić w najbliższych dniach, pada się do wiadomości, że Stany Zjednoczone w celu remilitaryzacji Niemiec zachodnich dostarczą im w ciągu dwóch lat różnego rodzaju broni — czołgów, samolotów, dział i okrętów wojennych łącznej wartości miliarda

dolarów. Allen stwierdza dalej, że dla przyspieszenia produkcji broni przez koncerny zachodniemieckie, udzielono firmom niemieckim zamówień na sumę 7760 tysięcy dolarów. „New York Post” podaje również, że w Bonn znajduje się obecnie grupa oficerów amerykańskich z pułkownikiem W. Sommersem na czele, która kończy opracowanie planu remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

### ZANIPEKOWANIE ZACHODNIO-EUROPEJSKIEJ OPINII PUBLICZNEJ

### Siewcy niepokoju podpisali w Paryżu układ w sprawie remilitaryzacji Niemiec zachodnich

**PARYŻ (PAP).** Dnia 23 bm. zakończyła się seria narad paryskich, zwołanych dla utworzenia drogi do remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Postanowiono wskreślić odwetowy Wehrmacht pod szyldem tzw. „unii zachodnio-europejskiej” i włączyć Niemcy zachodnie do agresywnego paktu atlantyckiego.

Sprawa Zagłębia Saary, w której do ostatniej chwili istniały rozbieżności między Paryżem a Bonn, została — jak podano „w zasadzie uregulowana” — po silnej presji wywartej przez Dullesa i Edena na rząd francuski. Następnie uczestnicy separatystycznych narad paryskich złożyli swe podpisy na szeregu dokumentów, dotyczących remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wciągnięcia ich do militarnej ugrupowania państw zachodnio-europejskich.

Sekretarz stanu Dulles, brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, premier francuski Mendes - France oraz szef odwetowego reżimu bońskiego Adenauer podpisi-

sali porozumienie w sprawie przywrócenia Niemcom zachodnim tzw. suwerenności. Postanowiono również „zakochać” reżim okupacyjny w Niemczech zachodnich. Z dalszych postanowień porozumienia wynika jednak, że chodzi tu o przyznanie swobody ruchów militarnym i odwetowcom zachodniemieckim, którzy będą mogli wystawić armię lądową w sile 500.000 ludzi, rozbudować lotnictwo złożone z 1.326 samolotów, jak również marynarkę wojenną. Uczestnicy narad paryskich, a zwłaszcza premier francuski Mendes - France — wiele mówili o „ograniczeniu” zbrojeń Niemiec zachodnich. Jednakże w kołach politycznych Paryża panuje przekonanie, że „ograniczenia” te mają charakter papierowy.

Podkreśla się także, że „suwerenność” jaką mają otrzymać Niemcy zachodnie — w niczym nie zmienia sytuacji Niemiec zachodnich. Na terenie Niemiec zachodnich mają bowiem pozostać woj-

ska okupacyjne mocarstwa zachodnich. Również prawo decyzji w sprawie zjednoczenia Niemiec posiadać mają rządy mocarstw zachodnich, które — jak wiadomo — przeciwdziałają wszelkim próbom zjednoczenia Niemiec.

Uczestnicy paktu atlantycznego podpisali również porozumienie w sprawie przyjęcia Niemiec zachodnich do bloku atlantycznego, jako piętnastego z kolei uczestnika tego agresywnego paktu. Spowoduje to zaostrezenie agresywności bloku atlantycznego.

Wszystkie podpisane w Paryżu dokumenty będą mogły wejść w życie dopiero po ratyfikowaniu ich przez parlamenty obojga krajów.

Jak wynika z ostatnich depesz, wiadomość o podpisaniu układu w sprawie remilitaryzacji odwetowych Niemiec zachodnich wywołała zaniepokojenie poważnej części opinii publicznej we Francji i w Niemczech zachodnich, jak również w innych krajach europejskich.

## Przegląd wydarzeń

„Czasem trudno oprzeć się wrażeniu, że niektóre delegacje znalazły się między młotem i kowadłem. Kowadłem jest światowa opinia publiczna, która domaga się porozumienia. Młotem jest propozycja radziecka w sprawie zawarcia międzynarodowego porozumienia o redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz o zakazie broni atomowej, biorąca za podstawę propozycje francusko-angielskie. Niektóre delegacje robią zamasy-

kowane przed opinią publiczną wysiłki, aby w swoje dawne własne propozycje wtłoczyć nową treść, której nie zawierają”. W tych słowach minister Skrzyszewski, przewodniczący delegacji polskiej na IX sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, ocenił reakcję delegacji USA i niektórych innych delegacji na propozycje radzieckie w sprawie rozbrojenia.

### DLACZEGO SABOTUJĄ?

Nie wchodząc w szczegóły manewrów delegacji USA, usiłującej za wszelką cenę uniemożliwić rzeczową, twórczą dyskusję nad propozycjami radzieckimi, łatwo rozszyfrować, dlaczego to przedstawiciele USA sabotują możliwość porozumienia w sprawie rozbrojenia.

Prezydent Eisenhower w jednym z swych przemówień przedwyborczych, wyraźnie powiedział, iż uważa, że „czynnikiem głównym w sprawie porozumienia jest szybkość i rozmiar zbrojeń”. Natomiast wypowiedział się przeciwko rokowaniom, twierdząc jednocześnie, że jego zdaniem rokowania w Berlinie i Genewie „nie daly rezultatów”.

W pojęciu Waszyngtonu, jak widać, rokowania berlińskie, które doprowadziły do pewnego wyjaśnienia sobie stanowisk i które otworzyły drogę do konferencji genewskiej oraz rokowania genewskie, które doprowadziły do pokoju w Indochinach, to strata

czasu. Inaczej na te sprawy zapatruje się opinia publiczna, która z radością przyjęła wyniki obu konferencji i która uważa, że droga rokowań jest jedyną słuszną metodą rozwiązywania spornych problemów, m. in. również sprawy rozbrojenia.

Prasa zachodnia nie ukrywa, że Waszyngton obawia się, by dyskusja nad rozbrojeniem nie miała wpływu na politykę, zmierzającą do remilitaryzacji Niemiec zachodnich, do wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu.

A więc tu leży pies pogrzebany. Boją się dyskusji o rozbrojeniu, bo to pokrzyżowałoby im ich plany zbrojenia wobec Niemiec zachodnich. I dlatego z jednej strony starają się uniemożliwić osiągnięcie postępu w sprawie rozbrojenia, a z drugiej strony naciskają, by przyspieszyć podejmowanie różnych decyzji związanych ze sprawą reformy wojskowej Niemiec zachodnich i wskrzeszenia hitlerowskiego Wehrmachtu.

### DLACZEGO SIĘ SPIESZĄ?

Znalazło to wyraz w szeregu toczących się w Paryżu narad. Na naradach tych przedstawiciele USA, W. Brytanii, Francji, Niemiec zachodnich i innych krajów, które uczestniczyły w konferencji londyńskiej, starali się posunąć na przód sprawę remilitaryzacji Niemiec adenauerowskich, a jednocześnie usunąć wszelkie sprzeczności, które z taką waskrawością wydawały się w ostatnich czasach pomiędzy poszczególnymi partnerami tego agresywnego sojuszu, moniowane go pod batutą waszyngtońską.

W chwili pisania tych słów wiadomo już, że premier francuski Mendes-France, uległ

naciskowi Waszyngtonu i najbardziej reakcyjnych kół we Francji. W rezultacie osiągnięto porozumienie w sprawie przyznania Niemcom zachodnim fikcyjnej suwerenności.

Skład ten pośpiech, mający wiele cech paniki i gorączkowości? Do pośpiechu tego skłania zwolenników wskrzeszenia niemieckiego militarizmu rozwój sytuacji międzynarodowej. Trafnie ocenił to dzień rik „Humanite” stwierdzając, że „pośpiech zwolenników remilitaryzacji Niemiec zachodnich jest zrozumiały: boją się oni opinii publicznej, boją się oni narodów, a zwłaszcza narodu francuskiego”.

### O CZYM ŚWIADCZĄ TE GŁOSY?

O tym jak głębokie jest w narodach, a w tym również w narodzie francuskim, w narodzie niemieckim pragnienie pokojowych rokowań wymownie świadczy fakt, że za rokowaniami stanowiącymi wypowiadają się również liczni politycy burżuazyjni, którzy jeszcze nie tak dawno myśli tej do siebie nie dopuszczali. I tak np. były prezydent Francji, Auriol w artykule opublikowanym na łamach „Ziennika „France-Soir” stwierdza: „Zbrojenia niemieckie — bez względu na formę — stanowią oczywiście niebezpieczeństwo dla pokoju. Będą

one niebezpieczeństwem dopóki, dopóki w porozumieniu ze Związkiem Radzieckim nie zostanie rozwiązana, sprawa zjednoczenia Niemiec”. W artykule tym Auriol domaga się także „rokowań w ramach ONZ w sprawie układów dotyczących równocześnie i kontrolowanego rozbrojenia powszechnego”. Podobnie jak czuli. I tak np. były prezydent Francji, Auriol w artykule opublikowanym na łamach „Ziennika „France-Soir” stwierdza: „Zbrojenia niemieckie — bez względu na formę — stanowią oczywiście niebezpieczeństwo dla pokoju. Będą

Nie inaczej przedstawiają się sprawy w Niemczech zachodnich, gdzie coraz powszechniej rozlegają się głosy na rzecz rokowań w sprawie do prowadzenia do zjednoczenia Niemiec.

### CO WPŁYWA NA TE NASTROJE?

Na nastroje te wpływa przede wszystkim postawa opinii publicznej. I tak np. nie ulega wątpliwości, że na zachowanie się takiego czy innego polityka burżuazyjnego w Niemczech adenauerowskich ma ogromny wpływ wynik wyborów, przeprowadzonych ostatnio w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Ale również wpływ posiadają aktualne wydarzenia na świecie. Podróż premiera Indii, Nehru, do Hanoi — wolnej od paru dni stolicy Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — oraz do Chin Ludowych jest — podkreśla to większość prasy światowej — widomym znakiem możliwości ułożenia stosunków pomiędzy krajami o odmiennych ustrojach polityczno-społecznych na płaszczyźnie pokojowej, na płaszczyźnie współpracy.

Jedną z platform tej pokojowej współpracy w imię u-

trwałenia pokoju i bezpieczeństwa narodów winna być Organizacja Narodów Zjednoczonych. ONZ weszła 24 października w dziesiąty rok swojej działalności, gdyż dnia tego mija 9 lat od chwili ogłoszenia Karty Narodów Zjednoczonych. Gorącym życzeniem i pragnieniem narodów jest, by ten dziesiąty rok znaczący wpływ w przelocie w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych, zaznaczył się zwycięstwem ONZ na drodze rzeczowego udziału w umocnieniu pokoju na całej kuli ziemskiej.

Jest to również życzeniem i pragnieniem narodu polskiego, którego przedstawiciele nie szczędzili i nie szczędzą wysiłków, by ONZ odegrała swą właściwą rolę, przyczyniając się do odwrócenia sytuacji międzynarodowej, przyczyniając się do utrwalenia pokoju.

Tadeusz Gumowski

### Ze świata

**NOWY JORK.** Z Costa Riki donoszą, że powódź spustoszyła tam wiele tysięcy hektarów ziemi. Szkody materialne przekraczają milion dolarów.

**BERLIN.** Agencja ADN donosi z Duesseldorfu, że federalny trybunał konstytucyjny w Karlsruhe odrzucił wniosek Komunistycznej Partii Niemiec (KPD) w sprawie umorzenia procesu Komunistycznej Partii Niemiec.

**NOWY JORK.** Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Porto Rico Ramon Mirabal Carrion został aresztowany przez Federalne Biuro Śledcze (FBI).

**PARYŻ.** Jak podaje z Mexico City korespondent agencji France Presse, aresztowany tam został sekretarz generalny Meksykańskiej Partii Komunistycznej Dionisio Encinas. Wraz z nim aresztowano 7 wybitnych działaczy związkowych. (PAP).

## NOWINY RZESZOWSKIE

„Nowiny Rzeszowskie” wydaje RSW „Prasa”. Redaguje kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1, Telefon: Centrala telefoniczna — 21-24, 16-03, 15-54. Redakcja nocna 10-17, 18-36. Oddziały redakcyjne: Przemyski, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krosno, ul. Nowotki 6, tel 499 — Delegatura RSW „Prasa” — Rzeszów, Plac Stalina 1, II piętro — telefon 18-56, dział ogłoszeń — 18-52, PPK „Ruch” telefon — 18-80. Prenumerata poczt. 5 zł, kwartałna 15 zł, półroczna 30 zł, roczna 60 zł. Prenumeratę przyjmują najbliższe placówki PPK „Ruch”, urzędy pocztowe oraz listonosze włojski i miejski. — Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów. 5-5-11217